

MACIEJ RAKOWSKI  
DR HAB., PROF. UŁ, UNIWERSYTET ŁÓDZKI  
[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0001-7378-9311](https://orcid.org/0000-0001-7378-9311)

## *Odwołania do historii ustroju Polski podczas posiedzeń Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego i jej podkomisji*

1. Wprowadzenie; 2. Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego w pracach nad ustawą zasadniczą; 3. Odwołania do historii ustroju I Rzeczypospolitej; 4. Odwołania do rozwiązań ustrojowych doby zaborów; 5. Odwołania do ustroju i prawa II Rzeczypospolitej; 6. Wybrane odwołania do ustroju Polski Ludowej; 7. Ogólne odwołania do dziejów i ustroju Polski; 8. Uwagi końcowe

### 1

Celem opracowania jest przedstawienie, w jakim zakresie w dyskusjach nad nową konstytucją odwoływano się do dziejów ustroju Polski. Podobno historia jest nauczycielką życia, warto więc zbadać, czy dla twórców obowiązującej ustawy zasadniczej stała się również nauczycielką prawa państwowego.

Przedmiotem badań były wystąpienia na posiedzeniach Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego i jej podkomisji odbywanych po uchwaleniu ustawy konstytucyjnej regulującej tryb prac nad ustawą zasadniczą. Interesowały nas również wypowiedzi gości i ekspertów. Analizowaliśmy jedynie ustne wystąpienia podczas posiedzeń, bez opracowań pisemnych, które zasługują na odrębne omówienie. Ciekawsze wydają się przywołania przeszłości w ferworze dyskusji, gdy nie ma miejsca na nakreślanie tła historycznego problemu, a mówca sięga po argumenty, które postrzega jako najbardziej przekonujące. Odnosząc się do dziejów ustroju, potwierdza, że wiedza z tej dziedziny jest przydatna w dyskursie o rozwiązaniach, które mają działać w przyszłości.

Przedstawiamy przypomnienia rozwiązań prawnych sprzed II wojny światowej. Wskazujemy też na niektóre przywołania regulacji powojennych, jednak – co do zasady – tylko wówczas, gdy dotyczą rozwiązań przeszłych, już zastąpionych innymi. Dostrzegać też będziemy wypowiedzi na temat zdarzeń (a nie norm), gdyż nierzadko stanowią one świetny punkt odniesienia, pozwalający ocenić ja-

kość przepisów. Prawo ustrojowe traktujemy szeroko, uwzględniamy odwołania do różnych dziedzin prawa, skoro bowiem przywołano je podczas prac nad ustawą zasadniczą, to – przynajmniej dla mówcy – miały znaczenie w debacie o podstawach ustroju III Rzeczypospolitej.

Co do zasady nie ocenialiśmy prawidłowości odwołań do historii. Siłą rzeczy podczas dyskusji zdarzały się uproszczenia, a nawet omyłki. Ich omawianie zdecydowanie wykraczałoby poza ramy opracowania.

Prace nad obecną polską konstytucją stały się już przedmiotem publikacji naukowych. Obszerne omówienie zgłoszonych projektów oraz prac nad nimi dają Ryszard Chruściak i Wiktor Osiatyński<sup>1</sup>, sięgnęliśmy również do dorobku Jacka Zaleśnego<sup>2</sup> i Ryszarda Mojaka<sup>3</sup>. Brakuje jednak opracowania, w którym zajmowano by się odwołaniami do historii ustroju w ustnych wypowiedziach uczestników prac nad ustawą zasadniczą<sup>4</sup>.

## 2

Prace nad obecnie obowiązującą ustawą zasadniczą rozpoczęły się w tzw. Sejmie kontraktowym<sup>5</sup>, a kontynuował je parlament wybrany 27 października 1991 r. Ustawa konstytucyjna z 23 kwietnia 1992 r. o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej<sup>6</sup> przewidywała uchwalenie konstytucji przez Sejm i Senat połączone w Zgromadzeniu Narodowym, a następnie przyjęcie jej przez naród w referendum (art. 1 ust. 1). Kluczową rolę w opracowaniu projektu ustawy zasadniczej miała pełnić Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego, złożona z 46 posłów i 10 senatorów (art. 4 ust. 1). W jej pracach mieli uczestniczyć przedstawiciele prezydenta, Rady Ministrów i Trybunału Konstytu-

<sup>1</sup> R. Chruściak, W. Osiatyński, *Tworzenie konstytucji w Polsce w latach 1989–1997*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2001, s. 357; zob. też: R. Chruściak, *Przygotowanie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. – przebieg prac parlamentarnych*, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1997, s. 136.

<sup>2</sup> J. Zaleśny, *Tworzenie Konstytucji z 1997 roku. Przejaw kooperacji czy rywalizacji elit politycznych?*, „Przegląd Sejmowy” 2017, nr 6(143), s. 177–206.

<sup>3</sup> R. Mojak, *Geneza, prawnoustrojowe zasady i prawne procedury tworzenia i uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2018, nr 4(40), s. 99–108.

<sup>4</sup> Inspiracje historyczne w pracach nad konstytucją z 1997 r. można też badać z innej perspektywy – zob. P. Skorut, *Odwołania do Konstytucji RP z 17 marca 1921 roku i ewolucja rozwiązań konstytucyjnych w projektach ustawy zasadniczej RP z lat 90. XX wieku. Analiza zagadnienia na wybranych przykładach*, „Studia Środkowoeuropejskie i Bałkanistyczne” 2021, t. XXX, s. 121–142.

<sup>5</sup> R. Mojak, *op. cit.*, s. 99–108.

<sup>6</sup> Dz.U. z 1992 r., nr 67, poz. 336.

cyjnego (art. 4 ust. 3). Zadaniem komisji było przyjęcie sprawozdania o projektach konstytucji, przy czym miało ono zawierać projekt ustawy zasadniczej przyjęty przez komisję większością 2/3 głosów. W ustawowym terminie – do końca kwietnia 1993 r. – złożono siedem projektów konstytucji. Zaplanowana na lipiec tego samego roku debata sejmowa nie odbyła się, gdyż w maju Sejm został rozwiązany<sup>7</sup>.

Parlament wybrany 19 września 1993 r. kontynuował prace ustrojodawcze. Izby wybrały członków Komisji Konstytucyjnej<sup>8</sup>, która rozpoczęła prace 9 listopada 1993 r. Jej przewodniczącym został poseł Aleksander Kwaśniewski (Sojusz Lewicy Demokratycznej), a wiceprzewodniczącym senator Stefan Pastuszka (Polskie Stronnictwo Ludowe). Kierowanie komisją przez lidera rządzącego ugrupowania wskazywało na znaczenie, jakie SLD nadawał jej pracom i jednocześnie na determinację w dążeniu do stworzenia ustawy zasadniczej. Po wyborze Kwaśniewskiego na urząd prezydenta jego następcą został Włodzimierz Cimoszewicz, a gdy ten objął tękę premiera, zastąpił go prof. Marek Mazurkiewicz (obaj z SLD). Choć parlament wybrany w 1993 r. pochodził z demokratycznych wyborów, to pozaparlamentarna opozycja kwestionowała jego mandat do uchwalenia ustawy zasadniczej. Jednocześnie, jak trafnie zauważa Ryszard Mojak, dominujące SLD gotowe było zapewnić wszystkim środowiskom politycznym istotny udział w pracach nad konstytucją. Zdecydowano, że rozpatrzone zostaną także projekty zgłoszone w poprzedniej kadencji parlamentu<sup>9</sup>. Do września wpłynęły cztery kolejne propozycje, w tym projekt obywatelski wspierany przez NSZZ „Solidarność”. Na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego 21–23 września 1994 r. przeprowadzono pierwsze czytanie siedmiu projektów, które skierowano do Komisji Konstytucyjnej<sup>10</sup>.

Tryb pracy komisji określał jej regulamin. Pierwszy został uchwalony 13 stycznia 1993 r., kolejny – 18 stycznia 1994 r.<sup>11</sup>. Na ich podstawie (art. 4 ust. 1 regulaminu z 1993 r. i art. 4 ust. 1 regulaminu z 1994 r.) działały podkomisje:

<sup>7</sup> R. Mojak, *op. cit.*, s. 109–125.

<sup>8</sup> Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 21 października 1993 r. w sprawie wyboru posłów do składu Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego; uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 października 1993 r. w sprawie wyboru senatorów do składu Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego, „Biuletyn” nr I/II, Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego [dalej: KKZN], Warszawa 1994, s. 5.

<sup>9</sup> Ustawa konstytucyjna z 22 kwietnia 1994 r. o zmianie ustawy konstytucyjnej o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. z 1994 r., nr 61, poz. 251.

<sup>10</sup> R. Mojak, *op. cit.*, s. 125–129.

<sup>11</sup> Uchwała Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego z dnia 13 stycznia 1993 r. – Regulamin Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego, „Biuletyn” nr III, KKZN, Warszawa 1993, s. 42–44; uchwała Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego z dnia 18 stycznia 1994 r. – Regulamin Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego, M.P. z 1994 r., nr 8, poz. 62.

- a) Redakcyjna, Zagadnień Ogólnych i Przepisów Wprowadzających Konstytucję,
- b) Podstaw Ustroju Politycznego i Społeczno-Gospodarczego,
- c) Zagadnień Systemu Źródeł Prawa,
- d) Organów Władzy Ustawodawczej, Wykonawczej i Samorządu Terytorialnego,
- e) Instytucji Ochrony Prawa i Organów Wymiaru Sprawiedliwości,
- f) Praw i Obowiązków Obywateli.

Szerokie było grono osób, które mogły wypowiadać się podczas posiedzeń komisji i jej podkomisji. W posiedzeniach komisji mogli uczestniczyć parlamentarzyści niebędący jej członkami, eksperci oraz osoby zaproszone, w tym przedstawiciele partii politycznych niereprezentowanych w Sejmie i Senacie, związków zawodowych, organizacji społeczno-zawodowych o zasięgu ogólnopolskim, Kościołów i związków wyznaniowych. Ich listę zatwierdzała komisja po jej ustaleniu przez przewodniczącego (art. 6 ust. 3 i 4, art. 8 i art. 12 regulaminu z 1993 r. oraz art. 7 ust. 3 i 4, art. 8 i art. 14 regulaminu z 1994 r.). W praktyce osoby spoza składu komisji często zabierały głos, wnosząc istotny wkład do prac nad ustawą zasadniczą.

### 3

Podczas posiedzeń komisji przypomniano nawet początki państwa. Reprezentujący Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny biskup Jeremiasz przywoływał tzw. chrzest Polski<sup>12</sup>, a lider Konfederacji Polski Niepodległej Leszek Moczulski, mówiąc o preambule do ustawy zasadniczej, przyznał, że „obiektywne stwierdzenie, że wiara chrześcijańska i Kościół katolicki przez ponad 1000 lat towarzyszyły społeczeństwu w dobrym i złym, mogłoby naruszać czyjeś uczucia”<sup>13</sup>.

Spośród organów opisanych w konstytucji najdłuższą historię ma wojewoda. Przypominał o tym reprezentujący prezydenta prof. Michał Pietrzak: „jest to chyba najstarsza instytucja administracji terytorialnej, jaka istniała w naszym kraju, ponieważ pierwsze wzmianki o wojewodach, którzy w imieniu króla sprawowali takie lub inne funkcje, jako organy administracji terytorialnej, pochodzą z XII wieku”. Do genezy tego urzędu nawiązał także poseł Jerzy Ciemniowski (Unia Wolności): „w XII wieku wojewodowie wspaniale funkcjonowali bez podstawy konstytucyjnej”<sup>14</sup>. O zarządzie terytorialnym w średniowiecznej Polsce mówił też

<sup>12</sup> *Posiedzenie Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego (13–14–15) (25, 26 i 27.01.1995 r.)*, „Biuletyn” nr XII, KKZN, Warszawa 1995, s. 13. Przywołując w następnych przypisach wypowiedzi na posiedzeniach Komisji Konstytucyjnej lub jej podkomisji, posługujemy się skrótami już przy pierwszym odesłaniu do danego protokołu.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 11.

<sup>14</sup> *Posiedzenie Podkomisji Organów Władzy Ustawodawczej, Wykonawczej i Samorządu Terytorialnego [POWUWST] (7) (8.12.1994 r.)*, „Biuletyn” nr XI, KKZN, Warszawa 1994–1995, s. 53.

Moczulski: „w polskiej tradycji państwowej starosta – to przedstawiciel władzy centralnej w terenie. Tak było poczynając od XIV wieku. Natomiast wojewoda, to był czynnik samorządowy – reprezentant województwa, czyli ziemi”<sup>15</sup>.

Domagając się umieszczenia *invocatio Dei* w preambule ustawy zasadniczej, senator Alicja Grześkowiak (NSZZ „Solidarność”) tłumaczyła, że

zwyczaj poprzedzania wstępem właściwej części konstytucji wywodzi się jeszcze z wieków średnich, a mianowicie z formuły, według której sporządzano w Polsce dokumenty prawne. Wówczas wstęp składał się z inwokacji, czyli z wezwania do imienia Boga, aby patronował czynnościom wymienionym w dokumencie<sup>16</sup>.

Również przy okazji dyskusji o treści preambuły poseł Wiesław Gołębiewski (PSL) zauważył, że „nasuwa się problem nazwy Pierwszej Rzeczypospolitej. Była to Rzeczpospolita Obojga Narodów”<sup>17</sup>.

Dość często przywoływano szlachecki sejm. Wiceprzewodniczący Pastuszka przypominał, że „senatorowie I Rzeczypospolitej nie byli wybierani, tylko pełnili funkcje senatorskie z tytułu piastowania wysokich godności – wojewodów, kasztelanów, niektórych biskupów prawosławnych [*sic!*]”<sup>18</sup>. Poseł Moczulski przekonywał, że w dawnej Polsce senat „nie był izbą legistyczną”<sup>19</sup>. Autorom tych wypowiedzi chodziło o wykazanie, że przywrócony w 1989 r. Senat nie może być uznawany za prostą kontynuację izby wyższej szlacheckiego parlamentu. Natomiast senator Grześkowiak, prezentująca tzw. projekt senacki, tłumaczyła, że przejście dawnych nazw obu izb (Izba Poselska i Senat) miało stanowić nawiązanie do tradycji I Rzeczypospolitej<sup>20</sup>.

Do dziejów I Rzeczypospolitej odwołał się także senator Piotr Andrzejewski (NSZZ „Solidarność”) podczas dyskusji o statusie prawnym mniejszości. Przypomniał, że ochrona mniejszości stanowiła dla carycy Katarzyny II uzasadnienie interwencji w Polsce<sup>21</sup>. Przy innej okazji mówił o polskiej tradycji funkcjonowa-

<sup>15</sup> *Posiedzenie POWUWST (19.04.1994 r.)*, „Biuletyn” nr VI, KKZN, Warszawa 1994, s. 11.

<sup>16</sup> *Posiedzenie POWUWST (21, 22 i 23.06.1994 r.)*, „Biuletyn” nr VIII, KKZN, Warszawa 1994, s. 18.

<sup>17</sup> *Posiedzenie POWUWST (14.03.1997 r.)*, „Biuletyn” nr XLV, KKZN, Warszawa 1997, s. 93.

<sup>18</sup> *Posiedzenie POWUWST (11 i 12.04.1995 r.)*, „Biuletyn” nr XVIII, KKZN, Warszawa 1995, s. 75.

<sup>19</sup> *Posiedzenie POWUWST (25, 26 i 27.01.1995 r.)*, „Biuletyn” nr XII, KKZN, Warszawa 1995, s. 16.

<sup>20</sup> *Posiedzenie POWUWST (21, 22 i 23.06.1994 r.)*, „Biuletyn” nr VIII, KKZN, Warszawa 1994, s. 19.

<sup>21</sup> *Posiedzenie POWUWST (18.05.1994 r.)*, „Biuletyn” nr VII, KKZN, Warszawa 1994, s. 68. Ten sam senator bronił wpisania do ustawy zasadniczej słowa „rodzic”, przypominając, że jest to

nia systemu prawa, ogólnikowo przywołując występujące jeszcze w I Rzeczypospolitej gwarancje praw obywatelskich oraz zasadę, że „opłaty publiczne mogą być uchwalone tylko na podstawie ustaw”<sup>22</sup>. W sposób dość szczególny przywołał akt z 1573 r.: „Nieposłuszeństwo obywatelskie zastrzeżone jest jeszcze od starych przywilejów. Nie mówię tu o artykułach henrykowskich z 1573 r. Stara jest tradycja wypowiedzenia posłuszeństwa władzy, która nie realizuje prawa”<sup>23</sup>. Przy innej okazji przypomniał instytucję *liberum veto*, które „miało swoje pozytywy, gdyż prowadziło do *liberum consulto*, czyli do tego, aby ustawa »ucierała się« w sytuacji obowiązywania instrukcji sejmikowych”<sup>24</sup>.

Zaskakująco rzadko wspominało o Konstytucji 3 maja. Ekspert komisji prof. Piotr Winczorek wskazywał, że opracowywane rozwiązania nawiązują do procedury zmiany konstytucji ustalonej w 1791 r.<sup>25</sup>. Innym razem poseł Jerzy Zdrada (Unia Demokratyczna) przekonywał, że „w całej polskiej tradycji konstytucyjnej armia miała zawsze rolę służebną wobec państwa. Tak było przed 1791 r. i w Konstytucji 3 Maja oraz później”<sup>26</sup>.

Szczególną uwagę warto zwrócić na dyskusję z 22 maja 1996 r. Rozważano wówczas propozycję premiera Cimoszewicza, aby jako preambułę powtórzyć wstęp do konstytucji majowej. Wątpliwości budziła tak możliwość skorzystania z cudzego dzieła, jak i jego aktualność oraz zrozumienie przez współczesnego odbiorcę. Tadeusz Mazowiecki (UD), Krystyna Łybacka (SLD) i Ryszard Grodzicki (SLD) zwracali uwagę na kłopotliwe fragmenty tekstu: „dogorywająca chwila”<sup>27</sup>, „zadawnione rządu naszego wady”<sup>28</sup>, inne znaczenie wyrazu „rząd”<sup>29</sup>. Zdaniem Mazowieckiego „konstytucja powinna mieć współczesny charakter, [...] nie powinna być tylko ornamentem wziętym z historii”<sup>30</sup>. Przewodniczący Mazurkiewicz z jednej strony zauważył, że „nietaktem jest [...] ingerować w tak zacytowany tekst

---

wyraz staropolski – *Posiedzenie POWUWST (10.03.1997 r.)*, „Biuletyn” nr XLIV, KKZN, Warszawa 1997, s. 69.

<sup>22</sup> *Posiedzenie POWUWST (25.01.1996 r.)*, „Biuletyn” nr XXIX, KKZN, Warszawa 1996, s. 47.

<sup>23</sup> *Posiedzenie POWUWST (19.06.1996 r.)*, „Biuletyn” nr XXXVII, KKZN, Warszawa 1996, s. 37.

<sup>24</sup> *Posiedzenie POWUWST (13.03.1997 r.)*, „Biuletyn” nr XLV, KKZN, Warszawa 1997, s. 38.

<sup>25</sup> *Posiedzenie POWUWST (22.05.1996 r.)*, „Biuletyn” nr XXXV, KKZN, Warszawa 1996, s. 34.

<sup>26</sup> *Posiedzenie POWUWST (26.03.1997 r.)*, „Biuletyn” nr XLVI, KKZN, Warszawa 1997, s. 8.

<sup>27</sup> *Posiedzenie POWUWST (22.05.1996 r.)*, *op. cit.*, s. 34.

<sup>28</sup> *Ibidem*.

<sup>29</sup> *Ibidem*.

<sup>30</sup> *Ibidem*.

sprzed 205 lat<sup>31</sup>, z drugiej jednak dopuścił wykreślenie pewnych sformułowań. Oponowali prof. Winczorek i poseł Ciemniewski, zdaniem których ingerencja w tekst jest niemożliwa, a preambuła ma swoich autorów. Językoznawca prof. Jerzy Bralczyk dodał, że „byłoby absolutnie niestosowne dokonywanie jakichkolwiek zmian w integralnym tekście, jaki tu przedstawiono”<sup>32</sup>.

#### 4

Wśród nielicznych odwołań do okresu zaborów zwraca uwagę wypowiedź Lecha Falandysza (sekretarza stanu w Kancelarii Prezydenta) z czerwca 1994 r.: „Znana jest ocena, że gdy świat zachodni z XIX wieku budował parlamentaryzm i demokrację, to Polacy specjalizowali się w konspiracji i spiskowali. Coś z tego jeszcze pozostało. Partie polityczne mają na ogół krótką i nieszczęśliwą historię”<sup>33</sup>.

Przywoływano okres Królestwa Polskiego. Senator Andrzejewski (NSZZ „Solidarność”) zwracał uwagę na „postulaty konstytucyjne braci Niemojowskich [tak w protokole, wł.: Niemojowskich] do konstytucji nadanej nam przez cara Aleksandra I po Kongresie Wiedeńskim. Była to konstytucja oktrojowana, nie polska, jej myśl stworzyli jednak Polacy”<sup>34</sup>. Zdaniem wiceprzewodniczącego Pastuszki stanowiła jednak „owoc polskiej myśli konstytucyjnej”<sup>35</sup>, przede wszystkim dzieło księcia Adama Czartoryskiego. Wskazując na konieczność uregulowania szczególnych uprawnień Sejmu „w sytuacjach ekstremalnych”<sup>36</sup>, poseł Zdrada wskazywał na „przykład dawny [czyli] 1831 r., kiedy to określona liczba posłów i senatorów miała stanowić o Sejmie w sytuacji, kiedy Sejm nie może się zebrać w Warszawie, np. z powodu zajęcia Warszawy przez nieprzyjaciela”<sup>37</sup>.

Odnaleźć można też wypowiedź prof. Michała Pietrzaka, który twierdził, że „w latach 1917–1918 powstały najlepsze projekty ustaw z inicjatywy społecznej, mimo że nie było jeszcze państwa, ale wiadomo było, że będzie”<sup>38</sup>.

<sup>31</sup> *Ibidem*.

<sup>32</sup> *Posiedzenie Podkomisji Redakcyjnej, Zagadnień Ogólnych i Przepisów Wprowadzających Konstytucję [PRZOPWK] (23.10.1996 r.)*, „Biuletyn” nr XL, KKZN, Warszawa 1996–1997, s. 156–157.

<sup>33</sup> *Posiedzenie POWUWST (21, 22 i 23.06.1994 r.)*, „Biuletyn” nr VIII, KKZN, Warszawa 1994, s. 12.

<sup>34</sup> *Posiedzenie POWUWST (16 i 17.05.1995 r.)*, „Biuletyn” nr XIX, KKZN, Warszawa 1995, s. 41.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 49.

<sup>36</sup> *Posiedzenie POWUWST (21.02.1996 r.)*, „Biuletyn” nr XXX, KKZN, Warszawa 1996, s. 28.

<sup>37</sup> *Ibidem*.

<sup>38</sup> *Posiedzenie POWUWST (30 i 31.05.1995 r.)*, „Biuletyn” nr XX, KKZN, Warszawa 1995, s. 18.

## 5

Zdecydowanie często przywoływano rozwiązania prawne z II Rzeczypospolitej. Nawiązywano już do okresu kształtowania się odrodzonego państwa. Prof. Winczorek przypomniał, że w 1918 r. używano nazwy „Republika Polska”, zaś pojęcie „Rzeczpospolita” pojawiło się dopiero w 1919 r.<sup>39</sup>. Wskazywał, że ośmiodziesiętny dzień pracy zagwarantowano jeszcze przed uchwaleniem konstytucji marcowej<sup>40</sup>. Reprezentujący prezydenta Wałęsę dr Władysław Kulesza przekonywał, że PSL nie powinno sprzeciwiać się ludowej inicjatywie ustawodawczej, skoro już w 1919 r. zgłosiło postulat wpisania jej do konstytucji<sup>41</sup>.

W sporze o utworzenie izby wyższej przypomniano podobną debatę podczas prac nad konstytucją marcową. W styczniu 1995 r. poseł Unii Pracy Stanisław Rogowski wyraził pogląd, że od tradycji okazał się wówczas ważniejszy kompromis wynikający z układu politycznego<sup>42</sup>. W podobnym tonie wypowiedział się Moczulski, którego zdaniem twórcy konstytucji zamiast Izby Poselskiej i Senatu tworzących Sejm, nawiązując do rozwiązań francuskich, powołali do życia Sejm i Senat, czyli Sejm Ustawodawczy „pracując nad konstytucją dobrał sobie drugą izbę, ale nie zmienił swojej nazwy”<sup>43</sup>. Terminologię przyjętą w 1921 r. negatywnie oceniał także prof. Dariusz Górecki (ekspert)<sup>44</sup>. Mimo to podtrzymano rozwiązanie przedwojenne, a prof. Stanisław Gebethner (przedstawiciel Rady Ministrów) podkreślał, że określając rolę Senatu, właściwa podkomisja przyjęła „model z konstytucji marcowej”<sup>45</sup>. Warto też dostrzec wypowiedź posła Longina Pastusiaka (SLD), który opowiadając się za jednoizbowością parlamentu, wskazał, że po I wojnie światowej Senat był potrzebny przy scalaniu kraju, w którym występowały „liczące się mniejszości etniczne”<sup>46</sup>.

<sup>39</sup> *Posiedzenie Podkomisji Podstaw Ustroju Politycznego i Społeczno-Gospodarczego [PPUPSG] (5) (28.06.1994 r.)*, „Biuletyn” nr VIII, KKZN, Warszawa 1994, s. 64.

<sup>40</sup> *Posiedzenie POWUWST (21 i 22.03.1995 r.)*, „Biuletyn” nr XVI, KKZN, Warszawa 1995, s. 93.

<sup>41</sup> *Posiedzenie POWUWST (30 i 31.05.1995 r.)*, „Biuletyn” nr XX, KKZN, Warszawa 1995, s. 19.

<sup>42</sup> *Posiedzenie POWUWST (25, 26 i 27.01.1995 r.)*, „Biuletyn” nr XII, KKZN, Warszawa 1995, s. 18.

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 16.

<sup>44</sup> *Posiedzenie POWUWST (4) (7.09.1994 r.)*, „Biuletyn” nr VIII, KKZN, Warszawa 1994, s. 91.

<sup>45</sup> *Posiedzenie POWUWST (16 i 17.05.1995 r.)*, „Biuletyn” nr XIX, KKZN, Warszawa 1995, s. 81.

<sup>46</sup> *Posiedzenie POWUWST (25, 26 i 27.01.1995 r.)*, „Biuletyn” nr XII, KKZN, Warszawa 1995, s. 17.



Do konstytucji marcowej odwoływano się w dyskusji o uprawnieniach głowy państwa. Poseł Jerzy Jaskiernia (SLD) wskazał na rozwiązania przyjęte w 1921 r. jako na jeden z możliwych modeli prezydentury<sup>47</sup>; zdaniem Władysława Kuleszy prezydent był wówczas „od przecinania wstęg”<sup>48</sup>. Prof. Winczorek zwracał uwagę, że rozwiązania te wpisywały się w ewolucję koncepcji głowy państwa:

należy pamiętać że tradycja urzędu prezydenckiego sięga czasów monarchii, kiedy władzą wykonawczą był król. Dopiero później władza króla została przekazana ministrom, a monarcha zaczął się dystansować od bieżącego sprawowania władzy. Kiedy pojawili się prezydenci, to konstytucja marcowa z 1921 r. przyznając prezydentowi bardzo skromne uprawnienia traktowała go jednak jako element władzy wykonawczej<sup>49</sup>.

Również przy omawianiu innych zagadnień nawiązywano do ustawy zasadniczej z 1921 r. Prof. Winczorek wysoko oceniał formułę wiążącą zasadę podziału władzy z zasadą suwerenności narodu<sup>50</sup>. Prof. Maria Kruk-Jarosz odnosiła się do zasad odpowiedzialności egzekutywy: „Rada Ministrów ponosi solidarną odpowiedzialność konstytucyjną [*sic!*] i parlamentarną za ogólny kierunek działalności rządu. Poza tym ponoszą ją ministrowie oddzielnie, każdy w swoim zakresie za działalność w urzędzie”<sup>51</sup>. Prof. Pietrzak, wskazując, że w projekcie prezydenckim zapisano także nakazy mające charakter moralny, jak obowiązek sumiennego i ofiarnego wykonywania obowiązków przez parlamentarzystów, tłumaczył: „nasza propozycja nawiązuje do konstytucji marcowej, która wprowadziła tego rodzaju obowiązek moralny, biorąc pod uwagę przede wszystkim fakt małego doświadczenia parlamentarzystów i radnych”<sup>52</sup>. Z kolei prof. Gebethner wskazywał, że „w konstytucji marcowej podstawą wprowadzenia stanów szczególnych było zagrożenie dla realizacji praw obywatelskich. Chodziło więc o to, aby przywrócić stan obowiązywania prawa, a nie o to, aby bronić interesu państwa, czy władzy”<sup>53</sup>.

<sup>47</sup> *Posiedzenie POWUWST (4.11.1994 r.)*, „Biuletyn” nr X, KKZN, Warszawa 1994–1995, s. 48.

<sup>48</sup> *Posiedzenie PPUPSG (17.11.1994 r.)*, „Biuletyn” nr X, KKZN, Warszawa 1994–1995, s. 73.

<sup>49</sup> *Posiedzenie PPUPSG (6.07.1994 r.)*, „Biuletyn” nr VIII, KKZN, Warszawa 1994, s. 76.

<sup>50</sup> *Ibidem*, s. 75; zob. też: *Posiedzenie PPUPSG (17.11.1994 r.)*, „Biuletyn” nr X, KKZN, Warszawa 1994–1995, s. 73.

<sup>51</sup> *Posiedzenie PRZOPWK (28.08.1996 r.)*, „Biuletyn” nr XXXVIII, KKZN, Warszawa 1996, s. 100.

<sup>52</sup> *Posiedzenie POWUWST (11 i 12.04.1995 r.)*, „Biuletyn” nr XVIII, KKZN, Warszawa 1995, s. 37.

<sup>53</sup> *Posiedzenie Podkomisji Praw i Obowiązków Obywateli (6) (30.11.1994 r.)*, „Biuletyn” nr X, KKZN, Warszawa 1994–1995, s. 132.

Profesor Winczorek przywołał inne rozwiązania z konstytucji z 1921 r.: użycie pojęć „osobowość prawna prawa publicznego”<sup>54</sup> oraz „organy narodu”<sup>55</sup>, przyjęcie zasady, że przepisy konstytucji wchodzi w życie dopiero po uchwaleniu odpowiednich ustaw<sup>56</sup>. Prof. Paweł Sarnecki wskazał, że posłużono się wówczas pojęciem „dekoncentracja”, odnosząc je do „ustroju administracji państwowej”<sup>57</sup>.

W dyskusji o podmiotach uprawnionych do inicjowania zmiany ustawy zasadniczej do konstytucji marcowej nawiązał poseł Janusz Szymański (UP)<sup>58</sup>. Senator Kazimierz Działocha (SLD), przekonując, że należy przede wszystkim sięgać do doświadczeń polskich, jako przykład wskazał art. 25 konstytucji marcowej (określający zasady zwoływania Sejmu)<sup>59</sup>. Przekonywał, by jak w tej konstytucji, wskazany został organ odpowiedzialny za przedstawienie projektów ustaw koniecznych do zapewnienia jej stosowania<sup>60</sup>. Zwracał też uwagę, że „konstytucja marcowa z 1921 r. nie zawiera wyliczenia aktów rządowych prezydenta”. Poseł Ciemniowski przypominał wówczas, że w latach 1923–1935 nawet przemówienia prezydenta wymagały kontrasygnaty<sup>61</sup>.

W akcie z 1921 r. poszukiwano też argumentów w sporze, czy najwyżsi funkcjonariusze publiczni mają składać ślubowanie, czy przysięgę<sup>62</sup>, oraz w dyskusji o przepisach gwarantujących immunitet poselski<sup>63</sup>. Ryszard Gutkowski, przedstawiciel Kościoła Chrześcijan Baptystów, negatywnie ocenił treść art. 114 konstytucji marcowej, zgodnie z którym wyznanie rzymskokatolickie zajmowało „naczelne stanowisko wśród równouprawnionych wyznań”<sup>64</sup>.

<sup>54</sup> *Posiedzenie POWUWST (17 i 18.10.1995 r.)*, „Biuletyn” nr XXVII, KKZN, Warszawa 1995–1996, s. 33.

<sup>55</sup> *Posiedzenie PRZOPWK (6.11.1996 r.)*, „Biuletyn” nr XL, KKZN, Warszawa 1996–1997, s. 169

<sup>56</sup> *Posiedzenie POWUWST (19.06.1996 r.)*, „Biuletyn” nr XXXVII, KKZN, Warszawa 1996, s. 28.

<sup>57</sup> *Posiedzenie POWUWST (15.01.1997 r.)*, „Biuletyn” nr XLIII, KKZN, Warszawa 1997, s. 38.

<sup>58</sup> *Posiedzenie POWUWST (22.05.1996 r.)*, „Biuletyn” nr XXXV, KKZN, Warszawa 1996, s. 39.

<sup>59</sup> *Ibidem*, s. 40.

<sup>60</sup> *Posiedzenie POWUWST (16.01.1997 r.)*, „Biuletyn” nr XLIII, KKZN, Warszawa 1997, s. 72.

<sup>61</sup> *Posiedzenie POWUWST (29.10.1996 r.)*, „Biuletyn” nr XL, KKZN, Warszawa 1996–1997, s. 98–99.

<sup>62</sup> *Posiedzenie PRZOPWK (20.08.1996 r.)*, „Biuletyn” nr XXXVIII, KKZN, Warszawa 1996, s. 93.

<sup>63</sup> *Posiedzenie POWUWST (29.10.1996 r.)*, „Biuletyn” nr XL, KKZN, Warszawa 1996–1997, s. 40, 43.

<sup>64</sup> *Posiedzenie PPUPSG (2.12.1994 r.)*, „Biuletyn” nr X, KKZN, Warszawa 1994–1995, s. 150.

Konstytucję z 1921 r. przywoływano też w dyskusji o wymiarze sprawiedliwości. Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości prof. Adam Zieliński wskazał, że „od konstytucji marcowej istnieje tradycja, że tylko wyroki wydaje się w imieniu Rzeczypospolitej. Konstytucyjna tradycja polska od 1921 r. opierała się na sformułowaniu: sądy wydają wyroki w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej”<sup>65</sup>. Inny przedstawiciel tego resortu, Zbigniew Szcząska, przypominał, że „w konstytucji marcowej prokuratury nie było, ale obowiązywał zachodnioeuropejski model tej instytucji”<sup>66</sup>.

Przedstawiciele prezydenta Wałęsy wskazywali, że projekt prezydencki nawiązuje do konstytucji marcowej zmienionej nowelą sierpniową. Falandysz przekonywał, że „można [go] zaklasyfikować do projektów zawierających tzw. prezydencko-parlamentarny lub półprezydencki system ustrojowy [...] porównywalny z polskim systemem ustrojowym powstałym po noweli sierpniowej z 1926 r., czy też z obecnym systemem francuskim”<sup>67</sup>. Inny przedstawiciel prezydenta Władysław Kulesza, tłumacząc genezę proponowanego przepisu o uprawnieniach głowy państwa w razie nagłej konieczności państwowej, wyjaśniał, iż „jest to reprint odpowiedniego fragmentu noweli sierpniowej z 1926 r.”<sup>68</sup>.

Przywoływano także konstytucję kwietniową, nie zawsze jako wzorzec właściwych rozwiązań ustrojowych. Falandysz przypominał, że w konstytucji tej nie było podziału władz, które były podporządkowane prezydentowi, odpowiadającemu przed Bogiem i historią<sup>69</sup>. Również Winczorek – cytując dawne przepisy – przypominał, że konstytucja z 1935 r. bardzo szeroko określała uprawnienia prezydenta i wprowadzała instytucję prerogatyw, przewidując dziesięć wyjątków od obowiązku kontrasygnaty<sup>70</sup>. Przewodniczący Kwaśniewski stwierdził, że „mamy za sobą doświadczenia małej konstytucji [z 1992 r.] i konstytucji z 1935 r., które to konstytucje zawierały listę aktów wydawanych przez prezydenta niewymagających podpisu przedstawiciela innego organu władzy wykonawczej”<sup>71</sup>.

<sup>65</sup> *Posiedzenie POWUWST (21, 22 i 23.08.1995 r.)*, „Biuletyn” nr XXIII, KKZN, Warszawa 1995, s. 48.

<sup>66</sup> *Posiedzenie POWUWST (26 i 27.09.1995 r.)*, „Biuletyn” nr XXV, KKZN, Warszawa 1995, s. 53.

<sup>67</sup> *Posiedzenie POWUWST (21, 22 i 23.06.1994 r.)*, „Biuletyn” nr VIII, KKZN, Warszawa 1994, s. 11.

<sup>68</sup> *Posiedzenie POWUWST (9.12.1994 r.)*, „Biuletyn” nr XI, KKZN, Warszawa 1994–1995, s. 92.

<sup>69</sup> *Posiedzenie POWUWST (21, 22 i 23.06.1994 r.)*, „Biuletyn” nr VIII, KKZN, Warszawa 1994, s. 13.

<sup>70</sup> *Posiedzenie POWUWST (13 i 14.06.1995 r.)*, „Biuletyn” nr XXI, KKZN, Warszawa 1995, s. 43–44.

<sup>71</sup> *Ibidem*, s. 45.

Przy innej okazji Winczorek zwracał uwagę, że szczególna pozycja prezydenta w procedurze zmiany ustawy zasadniczej przyznana mu w 1935 r. wynikała z przyjęcia koncepcji silnej władzy prezydenckiej<sup>72</sup>. Ten sam ekspert w jednym z wariantów przepisu o ochronie pracy proponował przejście właściwego fragmentu konstytucji kwietniowej<sup>73</sup>. Zwolennikiem sanacyjnego modelu ustrojowego był Moczulski. W czerwcu 1994 r. tłumaczył, że KPN początkowo prowadziła prace nad zmianą konstytucji z 1935 r., dopiero później opracowała własny projekt ustawy zasadniczej<sup>74</sup>. Do treści drugiej z przedwojennych konstytucji odwoływał się senator Pastuszka, który wskazywał, że choć nie przewidywała ona supremacji Sejmu, to i tak „w art. 29 zawierała przepis stanowiący, że Sejm w wykonaniu prawa parlamentarnej kontroli nad działalnością rządu może zażądać ustąpienia rządu lub ministra”<sup>75</sup>.

Zdarzały się wypowiedzi, w których odnoszono się do obu przedwojennych ustaw zasadniczych. Prof. Winczorek, wypowiadając się na temat pojęcia narodu, wskazywał, że w konstytucji marcowej naród został wyraźnie przywołany na początku preambuły, natomiast w konstytucji kwietniowej unikano tego pojęcia, mówiąc raczej o obywatelu<sup>76</sup>. Zwracał uwagę, że zasada dobra wspólnego i zasada ochrony pracy znalazły wyraz w konstytucji kwietniowej, natomiast w przypadku stosunków między państwem a Kościołem są różne możliwości regulacji, w tym sformułowanie o naczelnym stanowisku jednego z wyznań, jak w art. 114 konstytucji marcowej<sup>77</sup>. Porównawczy charakter miała też wypowiedź senatora Pastuszki: „Można przywołać Konstytucję marcową, która preferowała prawa, i Konstytucję kwietniową, która preferowała obowiązki”<sup>78</sup>.

Wskazywano też rozwiązana wspólne dla obu przedwojennych ustaw zasadniczych. Poseł Stanisław Rogowski (UP), opowiadając się za koniecznością pozostawienia w konstytucji regulacji procedury pociągania do odpowiedzialności konstytucyjnej, wskazał, że przepisy takie znajdowały się w konstytucji marcowej i konstytucji kwietniowej<sup>79</sup>. Prof. Zieliński, opowiadając się w imieniu Minister-

<sup>72</sup> *Posiedzenie POWUWST (22.05.1996 r.)*, „Biuletyn” nr XXXV, KKZN, Warszawa 1996, s. 35.

<sup>73</sup> *Posiedzenie PPUPSG (17.11.1994 r.)*, „Biuletyn” nr X, KKZN, Warszawa 1994–1995, s. 73.

<sup>74</sup> *Posiedzenie POWUWST (21, 22 i 23.06.1994 r.)*, „Biuletyn” nr VIII, KKZN, Warszawa 1994, s. 25.

<sup>75</sup> *Posiedzenie POWUWST (26.03.1997 r.)*, „Biuletyn” nr XLVI, KKZN, Warszawa 1997, s. 34.

<sup>76</sup> *Posiedzenie PPUPSG (28.06.1994 r.)*, „Biuletyn” nr VIII, KKZN, Warszawa 1994, s. 61.

<sup>77</sup> *Ibidem*, s. 55–56.

<sup>78</sup> *Posiedzenie POWUWST (11 i 12.04.1995 r.)*, „Biuletyn” nr XVIII, KKZN, Warszawa 1995, s. 37.

<sup>79</sup> *Posiedzenie POWUWST (3, 4 i 5.07.1995 r.)*, „Biuletyn” nr XXII, KKZN, Warszawa 1995, s. 64.

stwa Sprawiedliwości za dwuinstancyjnością sądownictwa administracyjnego, przypomniał, że „tak było w konstytucji z 1921 r. oraz w konstytucji z 1935 r.”<sup>80</sup>. Poseł Ciemniowski twierdził, że w konstytucjach tych nie było mowy o ministrach bez teki<sup>81</sup>, a Jan Maria Rokita (Koło Konserwatywno-Ludowe) podkreślał, że w obu aktach podział terytorialny państwa był uznawany za materię konstytucyjną<sup>82</sup>.

Podobny charakter miały ogólne odniesienia do ustroju II Rzeczypospolitej. Poseł Szymański przypominał, że „prezydent nie miał prawa inicjatywy ustawodawczej [i] posiadając kompetencje do ratyfikacji umów międzynarodowych, sam nie zgłaszał projektów ustaw ratyfikacyjnych”<sup>83</sup>. Przy innej okazji wskazywał, że tradycja okresu międzywojennego, gdy nie zakończono żadnego postępowania w zakresie odpowiedzialności konstytucyjnej, dowodzi, że instytucja ta pozbawiona jest walorów praktycznych i ma jedynie walor wychowawczy<sup>84</sup>. Do rozwiązań konstytucyjnych z okresu dwudziestolecia międzywojennego odwoływał się też, mówiąc o kwalifikowanej większości trzech piątych głosów<sup>85</sup>. Przewodniczący Mazurkiewicz zwracał uwagę, że przyjęcie nazwy urzędu „Prezydent Rzeczypospolitej” nawiązuje do obu konstytucji okresu międzywojennego<sup>86</sup>. Poseł Ciemniowski podawał, że „przez długi czas sądy w Polsce nie respektowały umów międzynarodowych ratyfikowanych przez Polskę jako podstawy orzeczeń [...], było tak od 1922 r. i miało wsparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego”<sup>87</sup>.

Prof. Henryk Groszyk, ekspert opowiadający się za wpisaniem do ustawy zasadniczej samorządu gospodarczego i zawodowego, wskazywał, że „konstytucja marcowa *expressis verbis* mówiła o tych dwóch formach samorządu, jak również konstytucja kwietniowa”<sup>88</sup>. Winczorek zauważył wówczas, że popierane przez większość członków komisji rozwiązanie „nawiązuje do tradycyjnej koncepcji

<sup>80</sup> *Posiedzenie POWUWST (21, 22 i 23.08.1995 r.)*, „Biuletyn” nr XXIII, KKZN, Warszawa 1995, s. 37.

<sup>81</sup> *Posiedzenie POWUWST (8.12.1994 r.)*, „Biuletyn” nr XI, KKZN, Warszawa 1994–1995, s. 41.

<sup>82</sup> *Posiedzenie POWUWST (7.03.1997 r.)*, „Biuletyn” nr XLIV, KKZN, Warszawa 1997, s. 27.

<sup>83</sup> *Posiedzenie POWUWST (19.04.1994 r.)*, „Biuletyn” nr VI, KKZN, Warszawa 1994, s. 7.

<sup>84</sup> *Posiedzenie POWUWST (13 i 14.06.1995 r.)*, „Biuletyn” nr XXI, KKZN, Warszawa 1995, s. 22.

<sup>85</sup> *Posiedzenie POWUWST (16.10.1996 r.)*, „Biuletyn” nr XL, KKZN, Warszawa 1996–1997, s. 63.

<sup>86</sup> *Ibidem*, s. 70.

<sup>87</sup> *Posiedzenie PRZOPWK (12, 13, i 14.08.1996 r.)*, „Biuletyn” nr XXXVII, KKZN, Warszawa 1996, s. 60.

<sup>88</sup> *Posiedzenie POWUWST (54) (23.01.1996 r.)*, „Biuletyn” nr XXIX, KKZN, Warszawa 1996, s. 30.

samorządu wypracowanej przez doktrynę prawniczą w Europie, a w Polsce w szczególności<sup>89</sup>. Przy innej okazji wskazał, że „przed wojną powiaty były samorządowe, a jednocześnie w powiecie funkcjonował starosta powoływany przez ministra spraw wewnętrznych. Na poziomie powiatu pojawiał się już dualizm administracji”<sup>90</sup>.

Posel Piotr Ikonowicz (Polska Partia Socjalistyczna) przekonywał, że nie jest „radykałna, nowatorska i obrazoburcza”<sup>91</sup> propozycja „stworzenia jednego silnego ośrodka władzy wykonawczej w postaci rządu”<sup>92</sup> (czyli rezygnacja z podziału władzy), gdyż była ona stosowana w II Rzeczypospolitej<sup>93</sup>. Warto też przywołać wypowiedź prof. Pietrzaka:

W dwudziestoleciu międzywojennym ministrowie odpowiadali za każde naruszenie konstytucji lub ustawy, jeżeli powodowało ono poważną szkodę bądź narażało państwo na poważne niebezpieczeństwo. Jednak nie odnosiło się to do prezydenta. W przypadku ministrów naruszenie konstytucji lub ustawy musiało mieć jeszcze dodatkowe cechy charakterystyczne: spowodowanie poważnej szkody lub narażenie państwa na niebezpieczeństwo. Stanowiło to wskaźnik, że z odpowiedzialności konstytucyjnej nie robiło się odpowiedzialności dyscyplinarnej, co dzieje się współcześnie<sup>94</sup>.

Bywało, że przeciwstawiano sobie rozwiązania z obu przedwojennych ustaw zasadniczych. Prof. Winczorek przypominał, że w konstytucji kwietniowej wyraz „Państwo” zapisywano wielką literą, co miało być „symbolem wzniosłości”, za to „konstytucja z 1921 r. nawet takie nazwy jak Sejm i Senat pisała małą literą”<sup>95</sup>. Posel Szymański zwracał uwagę, że w konstytucji marcowej mowa była o „Rzeczypospolitej”, a w kwietniowej o „Rzeczypospolitej Polskiej”<sup>96</sup>.

Podczas dyskusji o modelu samorządu w rozwiązaniach międzywojennych poszukiwano poparcia dla postulatu, by w konstytucji zdefiniować osobę prawa publicznego. O przyjęciu przed wojną takiej konstrukcji przypominali eksperci: prof. Stanisław Gebethner<sup>97</sup> oraz prof. Leszek Wiśniewski, który przywołał mono-

<sup>89</sup> *Ibidem*, s. 41.

<sup>90</sup> *Posiedzenie POWUWST (21.02.1996 r.)*, „Biuletyn” nr XXX, KKZN, Warszawa 1996, s. 18.

<sup>91</sup> *Posiedzenie POWUWST (13 i 14.06.1995 r.)*, „Biuletyn” nr XXI, KKZN, Warszawa 1995, s. 6.

<sup>92</sup> *Ibidem*.

<sup>93</sup> *Ibidem*.

<sup>94</sup> *Ibidem*, s. 51.

<sup>95</sup> *Posiedzenie PRZOPWK (12, 13, 14.08.1996 r.)*, „Biuletyn” nr XXXVII, KKZN, Warszawa 1996, s. 44.

<sup>96</sup> *Posiedzenie POWUWST (17.09.1996 r.)*, „Biuletyn” nr XXIX, KKZN, Warszawa 1996, s. 11.

<sup>97</sup> *Posiedzenie POWUWST (54) (23.01.1996 r.)*, „Biuletyn” nr XXIX, KKZN, Warszawa 1996, s. 30.

grafię Jerzego Panejki *Geneza samorządu europejskiego*<sup>98</sup>. Zwracał też na to uwagę senator Andrzejewski („wówczas i doktryna, i praktyka wykształciła dobrą formę i doktrynalno-normatywną, i praktyczną funkcjonowania podmiotów prawa publicznego”)<sup>99</sup>. W tej samej dyskusji o samorządzie posłanka Irena Lipowicz (UW) wskazywała na dawny „wielki spór między profesorami J. Panejką i T.[adeuszem] Bigo, czyli między Lwowem a Wilnem”<sup>100</sup>, dodała też, że gdy „Polska tkwiła w ocenie narastającego faszyzmu, nasi uczeni stawili opór doktrynie niemieckiej”<sup>101</sup>. Jednocześnie przekonywała, że prof. Panejko, który „uwzględnił elementy korporacyjne [...] prędeż by umarł, niż uwzględnił taką definicję samorządu, jaką proponuje Europejska karta samorządu terytorialnego”<sup>102</sup>.

Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego prof. Roman Hauser informował, że „sędziowie NSA są za dwuinstancyjnym postępowaniem sądowo-administracyjnym. Równocześnie jednak widzimy potrzebę odrębności sądownictwa administracyjnego. [...] Tak budowany był system sądownictwa administracyjnego w II Rzeczypospolitej”<sup>103</sup>. Szcząska zwracał uwagę, że „przed wojną wymogiem do zasiadania w Trybunale Stanu były kwalifikacje sędziowskie”<sup>104</sup>.

Uzasadniając konieczność przewidywania sytuacji nadzwyczajnych, przypomniano rozwiązania zastosowane w czasie II wojny światowej, gdy udało się „utrzymać ciągłość prawnopaństwową” (wypowiedzi Zdrady, Lipowicz i Mojaka z 21 lutego 1996 r.)<sup>105</sup>.

Przywoływano też przedwojenne ustawy. Podczas dyskusji o wyborze modelu prokuratury Szcząska wyjaśniał, że proponowane zdanie: „Prokurator stoi na straży przestrzegania ustaw” to prawie dokładny cytat z ustawy prawo o ustroju sądów powszechnych z 1928 r.<sup>106</sup>. Falandysz przypominał, że przed wojną najważniejsze

<sup>98</sup> *Ibidem*, s. 38; chodziło o wydanie rozprawy doktorskiej: J. Panejko, *Geneza i podstawy samorządu europejskiego*, Paris 1926; zob. *ibidem*, s. 132.

<sup>99</sup> *Posiedzenie POWUWST (23.01.1996 r.)*, „Biuletyn” nr XXIX, KKZN, Warszawa 1996, s. 39.

<sup>100</sup> *Ibidem*, s. 42.

<sup>101</sup> *Ibidem*.

<sup>102</sup> *Ibidem*.

<sup>103</sup> *Posiedzenie POWUWST (5 i 6.09.1995 r.)*, „Biuletyn” nr XXIV, KKZN, Warszawa 1995, s. 16.

<sup>104</sup> *Posiedzenie Podkomisji Instytucji Ochrony Prawa i Organów Wymiaru Sprawiedliwości (5) (9.12.1994 r.)*, „Biuletyn” nr X, KKZN, Warszawa 1994–1995, s. 123.

<sup>105</sup> *Posiedzenie POWUWST (21.02.1996 r.)*, „Biuletyn” nr XXX, KKZN, Warszawa 1996, s. 28.

<sup>106</sup> *Posiedzenie POWUWST (26 i 27.09.1995 r.)*, „Biuletyn” nr XXV, KKZN, Warszawa 1995, s. 53–54. Prof. Gebethner przypomniał, że „w II Rzeczypospolitej prokuratura nie była ujęta w konstytucji” – *Posiedzenie POWUWST (13.03.1997 r.)*, „Biuletyn” nr XLV, KKZN, Warszawa 1997, s. 13.

i najbardziej znane kodeksy były rozporządzeniami prezydenta z mocą ustawy<sup>107</sup>. Przy innej okazji przedstawiciel prezydenta Kwaśniewskiego Ryszard Kalisz wskazał, że zawodem, który najdłużej funkcjonuje na zasadzie korporacyjności jest zawód adwokata, przywołał przy tym „1918 r., kiedy to naczelnik J. Piłsudski nadał adwokaturze tymczasowy statut palestry polskiej”<sup>108</sup>. Przedstawiciel Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Michał Żamojda wyraził wówczas pogląd, że „klasycznym przykładem instytucji publicznoprawnej z okresu przedwojennego – bardzo dobrze zorganizowanych od strony ustrojowej – były instytucje ubezpieczeń społecznych, poczynając od kas chorych”<sup>109</sup>.

W międzywojennych ustawach poszukiwano też argumentów w sporach terminologicznych. Prof. Wiśniewski zwracał uwagę, że pojęcie „związek” „ma długą tradycję pochodzącą z rozporządzenia Prezydenta RP z 1932 r. – Prawo o stowarzyszeniach. Związek dotyczy zrzeszenia osób prawnych”<sup>110</sup>. Gdy dyskutowano, czy biały orzeł ma być nazywany herbem czy godłem, prof. Gebethner zauważył, że „w II Rzeczypospolitej uchwalono ustawę o godle Rzeczypospolitej”<sup>111</sup>.

Istotne było też przypominanie praktyki ustrojowej II Rzeczypospolitej, w czym celował reprezentujący prezydenta dr Władysław Kulesza. Zwracał uwagę, że w 1922 r. ta sama osoba została wybrana posłem i senatorem<sup>112</sup> oraz że „za pomocą ustawy o pełnomocnictwach W. Grabski reagował rozporządzeniami wydanymi w nagłym trybie na problemy związane z życiem społeczno-gospodarczym, bez chęci obchodzenia konstytucji tylnymi drzwiami”<sup>113</sup>. Wskazywał też na wypowiedzenie przez Polskę tzw. małego traktatu wersalskiego<sup>114</sup>. Do przedwojennej praktyki odwoływali się i inni mówcy. Poseł Szymański wskazał, że „podpis marszałka Senatu jest składany na stronie tytułowej projektu. Jest to praktyka kilkudziesięcioletnia – jeszcze z okresu międzywojennego”<sup>115</sup>.

<sup>107</sup> *Posiedzenie POWUWST (21, 22 i 23.06.1994 r.)*, „Biuletyn” nr VIII, KKZN, Warszawa 1994, s. 10.

<sup>108</sup> *Posiedzenie POWUWST (6.02.1996 r.)*, „Biuletyn” nr XXIX, KKZN, Warszawa 1996, s. 63.

<sup>109</sup> *Ibidem*, s. 64.

<sup>110</sup> *Posiedzenie POWUWST (5 i 6.12.1995 r.)*, „Biuletyn” nr XXVIII, KKZN, Warszawa 1995, s. 39.

<sup>111</sup> *Posiedzenie POWUWST (7.03.1997 r.)*, „Biuletyn” nr XLIV, KKZN, Warszawa 1997, s. 44.

<sup>112</sup> *Posiedzenie POWUWST (6.12.1994 r.)*, „Biuletyn” nr X, KKZN, Warszawa 1994–1995, s. 190.

<sup>113</sup> *Posiedzenie POWUWST (9.12.1994 r.)*, „Biuletyn” nr XI, KKZN, Warszawa 1994–1995, s. 93.

<sup>114</sup> *Posiedzenie POWUWST (7, 8 i 9.03.1995 r.)*, „Biuletyn” nr XV, KKZN, Warszawa 1995, s. 39.

<sup>115</sup> *Posiedzenie POWUWST (18.05.1994 r.)*, „Biuletyn” nr VII, KKZN, Warszawa 1994, s. 9.



## 6

Nie może dziwić, że na posiedzeniach komisji przywoływano ustrój i prawo PRL, wszak konstytucja z 1952 r. obowiązywała w nieodległej przeszłości. Dlatego większość wypowiedzi na jej temat trudno uznać za dotyczące historii prawa. Zaprezentowano tutaj jedynie wybrane odniesienia do socjalistycznej Polski, w szczególności dotyczące rozwiązań lub propozycji sprzed lat 80. XX w., które w czasie prac komisji mogły być postrzegane jako zamknięte wydarzenia z przeszłości.

O tym, że akt o języku urzędowym pochodzi z 1945 r., przypomniał prof. Winczorek<sup>116</sup>. Do lat powojennych nawiązał też Michał Drozdek (prezentujący obywatelski projekt konstytucji), którego zdaniem likwidacja Senatu za pomocą sfałszowanych wyników referendum stanowiła „symboliczne odebranie niepodległości Polski i odebranie tradycji ciągłości państwowej”<sup>117</sup>. Z kolei Zieliński przypominał, że konstytucja z 1952 r. uznawała kolegia do spraw wykroczeń za tzw. mały wymiar sprawiedliwości<sup>118</sup>.

Posel Ciemniowski, opowiadając się przeciw traktowaniu prawa własności jako nienaruszalnego, jednocześnie wskazał na zbyt daleko idące jego ograniczenia, w tym zbyt wysokie podatki: „Przy pomocy takich ograniczających instrumentów dokonana się w latach 1948–1950 faktyczna nacjonalizacja znacznej części naszego majątku. [...] Przez nakładanie podatków ingerowano w istotę prawa własności, w substancję stanowiącą przedmiot opodatkowania”<sup>119</sup>.

Przywoływano też zgłaszane w PRL propozycje zmiany ustawy zasadniczej. Andrzej Rzepliński podawał, że „w 1976 r. narodziła się propozycja wpisania do konstytucji zasady, że z praw korzystają ci, którzy rzetelnie wypełniają obowiązki. Propozycja ta została nawet wówczas odrzucona jako zbyt skrajna i zbyt daleko idąca oraz jako formuła pozbawiająca ludzi praw im należnych”<sup>120</sup>. Posel Szymański przypomniał wzorowany na modelu amerykańskim „pomysł, który w X kadencji Sejmu zgłosił poseł A. Bratkowski. Proponował on zachowanie ciągłości pracy organu ustawodawczego, jakim był wówczas Sejm. Należało

<sup>116</sup> *Posiedzenie PPUPSG (9.12.1994 r.)*, „Biuletyn” nr XI, KKZN, Warszawa 1994–1995, s. 116.

<sup>117</sup> *Posiedzenie POWUWST (25, 26 i 27.01.1995 r.)*, „Biuletyn” nr XII, KKZN, Warszawa 1995, s. 17.

<sup>118</sup> *Posiedzenie POWUWST (21, 22 i 23.08.1995 r.)*, „Biuletyn” nr XXIII, KKZN, Warszawa 1995, s. 3.

<sup>119</sup> *Posiedzenie POWUWST (26.11.1996 r.)*, „Biuletyn” nr XLI, KKZN, Warszawa 1996–1997, s. 64.

<sup>120</sup> *Posiedzenie POWUWST (11 i 12.04.1995 r.)*, „Biuletyn” nr XVIII, KKZN, Warszawa 1995, s. 38.

pozostawić połowę składu Sejmu po jego rozwiązaniu i wybrać 230 posłów na okres 4 lat<sup>121</sup>. Dodał, że doktryna socjalistyczna opowiadała się za mandatem związanym, aby poseł był ściśle związany z wyborcami i mógł być przez nich odwołany. Dodał przy tym, że „nikt nigdy takiej procedury odwołania nie wymyślił”<sup>122</sup>.

Prof. Gebethner wielokrotnie przypominał, że stan wojny z Niemcami trwał formalnie do 1955 r.<sup>123</sup>. Najnowsza historia zaciążyła również na terminologii przyjętej w ustawie zasadniczej. Ten sam przedstawiciel rządu zwracał uwagę, że znajdujemy w niej „stan wojny”, a nie „stan wojenny”, zbyt silne były bowiem negatywne skojarzenia z wydarzeniami z 1981 r.<sup>124</sup>.

## 7

W dyskusjach na posiedzeniach komisji i jej podkomisji prezentowano również bardziej ogólne refleksje na temat dziejów ustroju Polski, odnosząc się do różnych okresów i wskazując ewolucję poszczególnych instytucji ustrojowych. W styczniu 1995 r. Moczulski tłumaczył, że

każda z sześciu konstytucji, które mieliśmy w naszej najnowszej historii, normowała kluczowe kwestie pewnego osobnego podmiotu państwowego. W trzech przypadkach był to podmiot niepodległy, a w trzech przypadkach podmiot mniej lub bardziej zależny. Każda z tych sześciu konstytucji miała preambułę, choć nie zawsze była zachowana forma preambuły. Przykładem może być konstytucja z 23 kwietnia 1935 r., która preambułę umieszcza w art. 1<sup>125</sup>.

Z kolei Falandysz wyraził pogląd, że „w Polsce, jak wykazuje historia, nawet największe koalicje nie są trwałe i nie mogą myśleć o rządzeniu przez ćwierć wieku, i nie mogą także myśleć o kanclerzu”<sup>126</sup>. Dzieje izby wyższej omawiał poseł Ryszard Bugaj (UP):

<sup>121</sup> *Ibidem*, s. 67.

<sup>122</sup> *Posiedzenie POWUWST (16 i 17.05.1995 r.)*, „Biuletyn” nr XIX, KKZN, Warszawa 1995, s. 29.

<sup>123</sup> *Posiedzenie POWUWST (6.02.1996 r.)*, „Biuletyn” nr XXIX, KKZN, Warszawa 1996, s. 71; *Posiedzenie POWUWST (68) (14.05.1996 r.)*, „Biuletyn” nr XXXIV, KKZN, Warszawa 1996, s. 24.

<sup>124</sup> *Posiedzenie POWUWST (6.02.1996 r.)*, „Biuletyn” nr XXIX, KKZN, Warszawa 1996, s. 71.

<sup>125</sup> *Posiedzenie POWUWST (25, 26 i 27.01.1995 r.)*, „Biuletyn” nr XII, KKZN, Warszawa 1995, s. 11.

<sup>126</sup> *Posiedzenie POWUWST (21, 22 i 23.06.1994 r.)*, „Biuletyn” nr VIII, KKZN, Warszawa 1994, s. 12.

Jeżeli chodzi o argument historyczny, to jest być może najpoważniejszy, lecz jednocześnie chcę przypomnieć, że występują dwie tradycje. Pierwszy, wielowiekowy nurt tradycji to sytuacja, w której Senat wyrastał z braku zaufania do demokracji. Przez dziesiątki lat Senat był tak kształtowany, aby nie ustępować zbyt wiele woli ludu [...]. Stąd m.in. zabezpieczenia jak cenzus, mianowanie części senatorów itd.<sup>127</sup>.

Poseł Grodzicki, odnosząc się do pozycji ustrojowej izby niższej, przekonywał, że „uprzywilejowanie uchwał Sejmu jest tradycją polską”<sup>128</sup>. Na istotny problem zwrócił uwagę poseł Ciemniowski:

w historii polskiego konstytucjonalizmu – przy każdej konstytucji – w realizacji ustawodawstwa zwykłego, mającego wykonywać normy konstytucji przyjmowane były otwarte rozwiązania, które prowadziły do tego, że wiele instytucji konstytucyjnych nigdy nie weszło w życie. Najbardziej charakterystycznym przykładem jest konstytucja marcowa z 1921 r.<sup>129</sup>.

Podobne wypowiedzi dotyczyły zarządu terytorialnego. Prof. Michał Kulesza (ekspert) wywodził, że „podział administracyjny Polski Ludowej siłą faktów historycznych i administracyjnych przetrwał do 1975 r., mimo że trudno było w warunkach takiego podziału rządzić w sposób centralistyczny. W 1975 r. udało się wreszcie rozprawić z ustroją pozostałością I i II Rzeczypospolitej”<sup>130</sup>. Polemizował z nim Pastuszka: „trudno zgodzić się z tezą, iż w roku pańskim 1975 udało się rządowi zerwać z koncepcją ustroju, który bardzo dobrze funkcjonował w II Rzeczypospolitej. Decyzja o podziale państwa w 1975 r. miała charakter wewnętrznej rozgrywki w ówczesnej elicie”<sup>131</sup>. Podczas tego samego posiedzenia Winczorek wskazał, że

w Polsce dawną tradycją są powiaty i województwa, ale różnie bywało. Konstytucja Księstwa Warszawskiego wprowadzała [...] departamenty i powiaty. [...] Konstytucja Królestwa Polskiego wprowadzała województwa, o powiatach milczała, i mówiła o gminach. Kiedy pisano Konstytucję z 1921 r., podział kraju tworzony musiał być od nowa, bo na różnych terenach państw zaborczych istniały różne jednostki podziału terytorialnego, np. prowincje i gubernie. W związku z tym stworzenie tego podziału,

<sup>127</sup> *Posiedzenie POWUWST (25, 26 i 27.01.1995 r.)*, „Biuletyn” nr XII, KKZN, Warszawa 1995, s. 20.

<sup>128</sup> *Posiedzenie PRZOPWK (19.08.1996 r.)*, „Biuletyn” nr XXXVIII, KKZN, Warszawa 1996, s. 13.

<sup>129</sup> *Posiedzenie POWUWST (15.01.1997 r.)*, „Biuletyn” nr XLIII, KKZN, Warszawa 1997, s. 34.

<sup>130</sup> *Posiedzenie POWUWST (17 i 18.10.1995 r.)*, „Biuletyn” nr XXVII, KKZN, Warszawa 1994–1995, s. 44.

<sup>131</sup> *Ibidem*, s. 44–45.

w pewnym sensie nawiązującego do tradycji – było dość szczególne. Potem wrósł on w tradycję ustrojową<sup>132</sup>.

Odrębne miejsce zajmują historyczne odwołania czynione przez senator Grześkowiak. W czerwcu 1994 r. pytała: „co zostałyby z polskich dziejów, z polskiej kultury, gdyby usunąć z nich to co chrześcijańskie”<sup>133</sup>. Tłumaczyła:

wszędzie tam, gdzie jest to możliwe, staramy się uwzględnić wartości narodowe, polską tradycję konstytucyjną [...] staramy się podjąć z przeszłości i przenieść w przyszłość podstawowe wartości, z których Polska słynęła w przeszłości oraz pewne podstawowe tendencje charakterystyczne dla Polski, a zarysowane w dawnych jej konstytucjach [...] widzę, że bardzo chcemy sięgać do wzorców zachodnich, zapominając jakby, że mamy chlubną tradycję polską<sup>134</sup>.

Wskazywała, że zapisana w projekcie ochrona cudzoziemców wynika z „tradycyjnej polskiej gościnności”<sup>135</sup>, a z konstytucji marcowej zaczerpnięto „inwokację, do której Polska odwoływała się w ponad tysiącletnich dziejach”<sup>136</sup>.

## 8

Badany materiał pozwala na stwierdzenie, że w dyskusjach na posiedzeniach Komisji Konstytucyjnej oraz jej podkomisji częste były odwołania do historii ustroju Polski. Najczęściej przywoływano dawne normy prawne, znacznie rzadziej zestawiano ich treść z praktyką ustrojową. Szkoda, gdyż właśnie takie zestawienia byłyby najciekawsze, praktyka przecież najlepiej weryfikuje wartość przepisów.

W przeszłości poszukiwano uzasadnienia przedstawianych propozycji. Argument, że tak było w Polsce przed laty, zwłaszcza w II Rzeczypospolitej, miał legitymizować przedkładane projekty. Można zaryzykować twierdzenie, że wśród członków komisji wyraźna była wola, by – o ile to możliwe – nawiązywać do rozwiązań znanych z ojczystych dziejów, przynajmniej do nazw instytucji, z których niektóre miały korzenie jeszcze w wiekach średnich (wojewoda, starosta).

Przywołania dawnych norm i instytucji to zazwyczaj krótkie fragmenty dłuższych wypowiedzi, obszerniejsze wywody zdarzały się rzadko. Nieczęsto też zestawiano informacje z różnych epok, sporadycznie też do tego samego zagadnienia

<sup>132</sup> *Ibidem*, s. 52.

<sup>133</sup> *Posiedzenie POWUWST (21, 22 i 23.06.1994 r.)*, „Biuletyn” nr VIII, KKZN, Warszawa 1994, s. 17.

<sup>134</sup> *Ibidem*, s. 18.

<sup>135</sup> *Ibidem*.

<sup>136</sup> *Ibidem*.

nawiązywali różni mówcy. Trudno jednak oczekiwać, by w debacie na forum komisji wygłaszane były szersze analizy o charakterze historycznoprawnym.

Do przeszłości odwoływali się uczestnicy obrad należący do różnych grup: parlamentarzyści, eksperci, przedstawiciele instytucji publicznych oraz goście. Nie sposób wskazać, by któraś z nich miała na tym polu prymat. Można jednak stwierdzić, że w każdej z tych grup były osoby szczególnie chętnie posługujące się argumentami historycznymi – wśród ekspertów prof. Winczorek, wśród przedstawicieli organów władzy prof. Gebethner.

Pośród parlamentarzystów do przeszłości częściej odwoływali się przedstawiciele prawicy niż politycy rządzącego SLD. Trudno jednak oprzeć się wrażeniu, że w dawnych regulacjach często poszukiwano nie tyle rzetelnych prawniczych argumentów, co wykorzystywano je do budowania wizerunku konserwatywnych erudytów. Za przykład niech posłuży wypowiedź senatora Andrzejewskiego: „Trzeba po prostu wrócić do tradycji II Rzeczypospolitej i zacząć z powrotem uczyć II Rzeczypospolitej społeczeństwo III Rzeczypospolitej”<sup>137</sup>. Pomysł piękny, przydatność w debacie konstytucyjnej – niewielka.

Nie sposób wykazać, by konkretne wypowiedzi o ustroju dawnej Polski wpłynęły na treść poszczególnych przepisów. Związek taki dostrzec można jedynie w przypadku preambuły, która sama w sobie stanowi odwołanie do przeszłości. Z drugiej strony błędne wydaje się założenie, że w debatach o przyszłej konstytucji nawiązania do historii stanowiły jedynie nieistotną dekorację.

Zauważyc wreszcie trzeba, że korzystanie z rodzimych doświadczeń było siłą rzeczy utrudnione. Instytucje niepodległego państwa nie istniały w okresie rozbiorów; nie było też woli, by sięgać do Polski Ludowej. Dorobek I Rzeczypospolitej pochodził z czasów zbyt odległych, pozostawało więc korzystanie z doświadczeń międzywojnia, a i w tym zakresie ostrożnie podchodzono do rządów sanacji. W zakresie normatywnej regulacji i praktycznego funkcjonowania instytucji demokratycznego państwa historia ustroju Polski mogła więc dać twórcom obecnej konstytucji jedynie dość wątki materiału porównawczy.

## *Bibliografia*

### **Akty prawne**

Ustawa konstytucyjna z 23 kwietnia 1992 r. o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. z 1992 r., nr 67, poz. 336.

Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 października 1992 r. w sprawie wyboru posłów do składu Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego i uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 29 października 1992 r. w sprawie wyboru sena-

<sup>137</sup> *Posiedzenie POWUWST (23.01.1996 r.)*, „Biuletyn” nr XXIX, KKZN, Warszawa 1996, s. 39.

- torów do składu Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego, „Biuletyn” nr I, Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego, Warszawa 1993.
- Uchwała Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego z dnia 13 stycznia 1993 r. Regulamin Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego, „Biuletyn” III, Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego, Warszawa 1993.
- Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 21 października 1993 r. w sprawie wyboru posłów do składu Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego i uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 października 1993 r. w sprawie wyboru senatorów do składu Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego, „Biuletyn” I/II, Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego, Warszawa 1994.
- Uchwała Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego z dnia 18 stycznia 1994 r. Regulamin Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego, M.P. z 1994 r., nr 8, poz. 62.
- Ustawa konstytucyjna z 22 kwietnia 1994 r. o zmianie ustawy konstytucyjnej o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. z 1994 r., nr 61, poz. 251.

### **Źródła drukowane**

#### **Materiały z prac parlamentarnych**

Protokoły posiedzeń Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego: Podkomisji Organów Władzy Ustawodawczej, Wykonawczej i Samorządu Terytorialnego, Podkomisji Redakcyjnej, Zagadnień Ogólnych i Przepisów Wprowadzających Konstytucję, Podkomisji Podstaw Ustroju Politycznego i Społeczno-Gospodarczego, Podkomisji Praw i Obowiązków Obywateli, Podkomisji Instytucji Ochrony Prawa i Organów Wymiaru Sprawiedliwości publikowane w:

„Biuletyn” nr VI–VIII, Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego [KKZN], Warszawa 1994.

„Biuletyn” nr X–XI, KKZN, Warszawa 1994–1995.

„Biuletyn” nr XII, XVI, XVIII–XV, KKZN, Warszawa 1995.

„Biuletyn” nr XXVII–XXVIII, KKZN, Warszawa 1995–1996.

„Biuletyn” nr XXIX–XXX, XXXIV–XXXV, XVII–XXXVIII, KKZN, Warszawa 1996.

„Biuletyn” nr XL–XLI, KKZN, Warszawa 1996–1997.

„Biuletyn” nr XLIII–XLVI, KKZN, Warszawa 1997.

Wszystkie protokoły z prac komisji z okresu od 9 listopada 1993 r. do 26 marca 1997 r. publikowane były w wydawnictwie ciągłym „Biuletyn” (nr I–XLVI) Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego, dostępne na: [https://bs.sejm.gov.pl/F?func=direct&doc\\_number=000007248&CON\\_LNG=POL&local\\_base=bis01](https://bs.sejm.gov.pl/F?func=direct&doc_number=000007248&CON_LNG=POL&local_base=bis01).

#### **Literatura**

Chruściak R., *Przygotowanie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. – przebieg prac parlamentarnych*, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1997.

- Chruściak R., Osiatyński W., *Tworzenie konstytucji w Polsce w latach 1989–1997*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2001.
- Mojak R., *Geneza, prawnoustrojowe zasady i prawne procedury tworzenia i uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2018, nr 4(40), s. 97–135.
- Skorut P., *Odwołania do Konstytucji RP z 17 marca 1921 roku i ewolucja rozwiązań konstytucyjnych w projektach ustawy zasadniczej RP z lat 90. XX wieku. Analiza zagadnienia na wybranych przykładach*, „Studia Środkowoeuropejskie i Bałkanistyczne” 2021, t. XXX, s. 121–142.
- Zaleśny J., *Tworzenie Konstytucji z 1997 roku. Przejaw kooperacji czy rywalizacji elit politycznych?*, „Przegląd Sejmowy” 2017, nr 6(143), s. 177–206.

MACIEJ RAKOWSKI

DR HAB., PROF. UŁ, UNIWERSYTET ŁÓDZKI

[HTTPS://ORCID.ORG/ 0000-0001-7378-9311](https://orcid.org/0000-0001-7378-9311)

### ***Odwołania do historii ustroju Polski podczas posiedzeń Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego i jej podkomisji***

Przedmiotem opracowania są prace Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego nad konstytucją z 1997 r. Celem badań było ustalenie, w jakim zakresie posłowie, senatorowie i inni uczestnicy obrad w swoich wypowiedziach na posiedzeniach komisji i jej podkomisji sięgali do polskich doświadczeń ustrojowych. Odwołania do przeszłości były częste, przy czym chętniej przypomniano treść norm prawnych, niż oceniano ich funkcjonowanie w praktyce. Sięgano nawet do odległej przeszłości, czyli do organizacji państwa w średniowieczu, ale zdecydowanie najczęściej wypowiedziano się o ustroju II Rzeczypospolitej, zwłaszcza o rozwiązaniach przyjętych w konstytucji marcowej. Nie budzi wątpliwości, że wiedza o historii ustroju Polski okazała się potrzebna i przydatna w pracach nad obecnie obowiązującą konstytucją, której twórcy w dziejach państwa poszukiwali inspiracji (zwłaszcza dla treści preambuły) oraz legitymizacji dla proponowanych rozwiązań.

**Słowa kluczowe:** Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego, konstytucja RP z 1997 r., projekty konstytucji z 1997 r., historia ustroju Polski

MACIEJ RAKOWSKI

PHD, DSc, ASSOCIATE PROFESSOR, UNIVERSITY OF ŁÓDŹ

[HTTPS://ORCID.ORG/ 0000-0001-7378-9311](https://orcid.org/0000-0001-7378-9311)

*References to the history of the Polish political system during meetings of the Constitutional Committee of the National Assembly and its subcommittees*

The subject of the study is the work of the Constitutional Committee of the National Assembly on the constitution of 1997. The aim of the research was to determine how often the deputies, senators and other persons participating in the meetings of the committee and its subcommittees referred to the Polish constitutional experience. References to the past were frequent, and the content of legal norms was recalled more often than their functioning in practice. Even the organization of the state in the Middle Ages was referred to, but the most frequently discussed was the political system of the Second Polish Republic, especially the March Constitution of 1921. There is no doubt that knowledge about the history of Poland's political system turned out to be necessary and useful in the work on the current constitution, whose creators in the history of the country looked for inspiration (especially discussing the preamble) and legitimization for the proposed regulations.

**Keywords:** Constitutional Committee of the National Assembly, Polish constitution of 1997, draft constitutions of 1997, history of the Polish political system